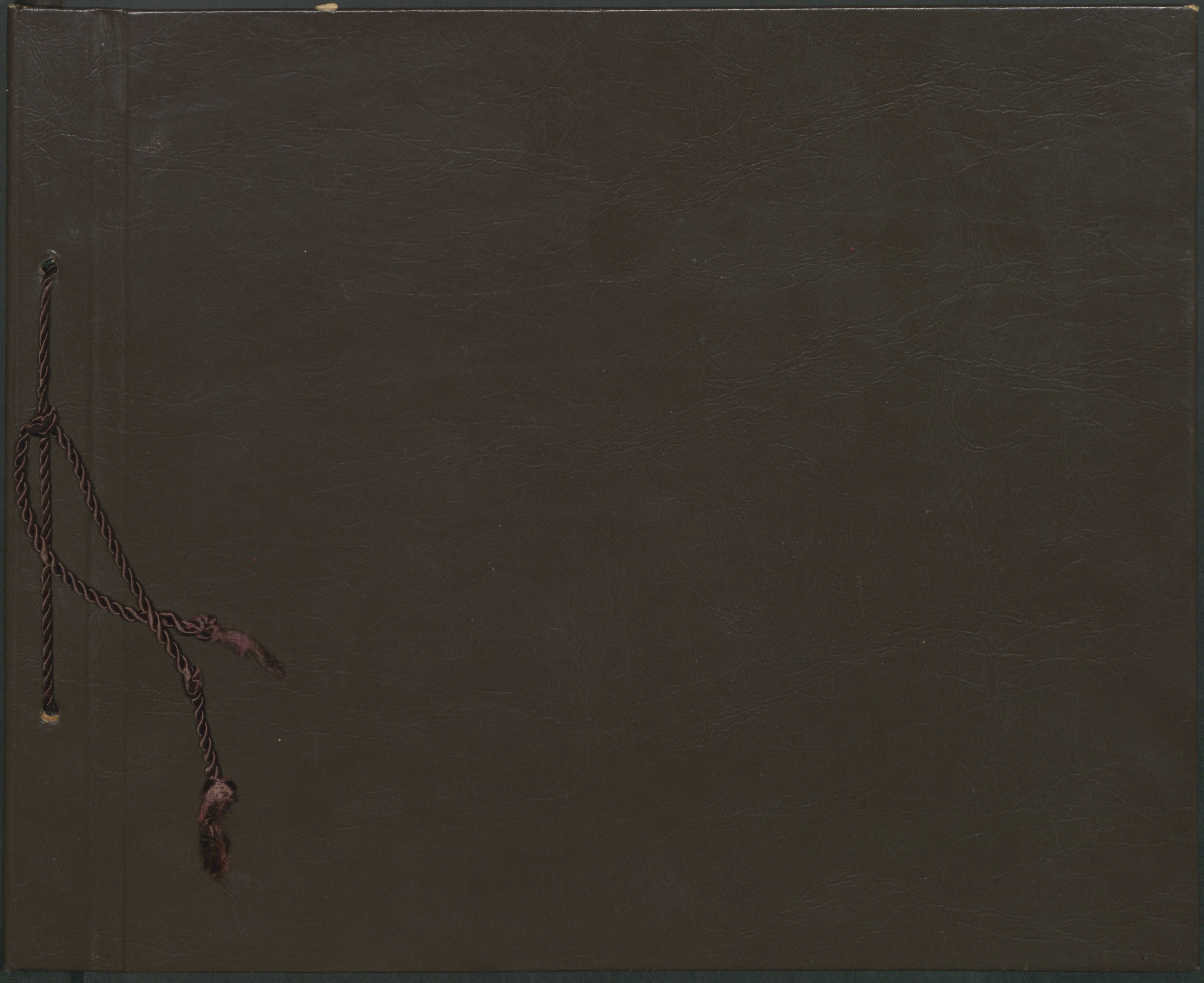

12. V.
18. V.

Własność

Kadłubowskiego

JP

Piotra

12. V. 1935 – 18. V. 1935

WYKONANO ROTOGRAWIURĄ
W ZAKŁADACH GRAFICZNYCH
NOWOCZESNEJ SPÓŁKI
WYDAWNICZEJ SP. AKC.
W WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 3/5/7

M O W A
PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

„Cieniom królewskim przybył towarzysz wiecznego snu. Skroni Jego nie okala korona, a dłoń nie dzierży berła, a królem był serc i władcą woli naszej. Półwiekowym trudem Swego życia brał we władanie serce po sercu, duszę po duszy, aż pod purpurę królestwa Swego Ducha zagarnął niepodzielnie całą Polskę.

Śmiałością Swej myśli, odwagą zamierzeń, potęgą czynów, z niewolnych rąk kajdany zrzucił, bezbronnym miecz wykuł, granice nim wyrąbał, a sztandary naszych pułków sławą uwieńczył.

Skażonych niewolą nauczył honoru bronić, wiarę we własne siły wskrzeszać, dumne marzenia z orlich szlaków na ziemię sprowadzać i w twardą rzeczywistość zamieniać.

Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek.

Czynami Swemi budził u wszystkich — po wszystkie krańce Polski — iskry tęsknot do wielkości. A miljony tych iskier z miljonów serc wracały rozżarzone miłością do Tego, Który je wskrzesił, aż stał się On jasnością, spływającą na naszą ziemię i płomieniem wytapiającym kruszec bezcenny, który w skarbcu narodowym naszych wartości moralnych pozostanie odtąd na wieki.

Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po Sobie ten potężny władca serc polskich.

Cześć, jaką otaczaliśmy Józefa Piłsudskiego za Jego życia, wzmaga się dziś i potężnieć będzie w Polsce z godziny na godzinę coraz stokrotniej.

Niech hołdy dziś prochom Wielkiego Polaka składane zamienią się w śluby dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przyszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru narodu, niech wolę naszą do trwardej pracy i walki z trudnościami zaprawią, a serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpalą.

U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezcennego kruszcu cnót przez Niego pozostawionych nie uszczuplili, niczego z wielkiego po Nim dziedzictwa nie uronili i byśmy duchowi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonemu, spokój w wieczności dali.

Zamknęły się oczy Marszałka na zawsze...
(zdjęcie w pół godziny po zgonie)

W Belwederze - pod historycznemi sztandarami.

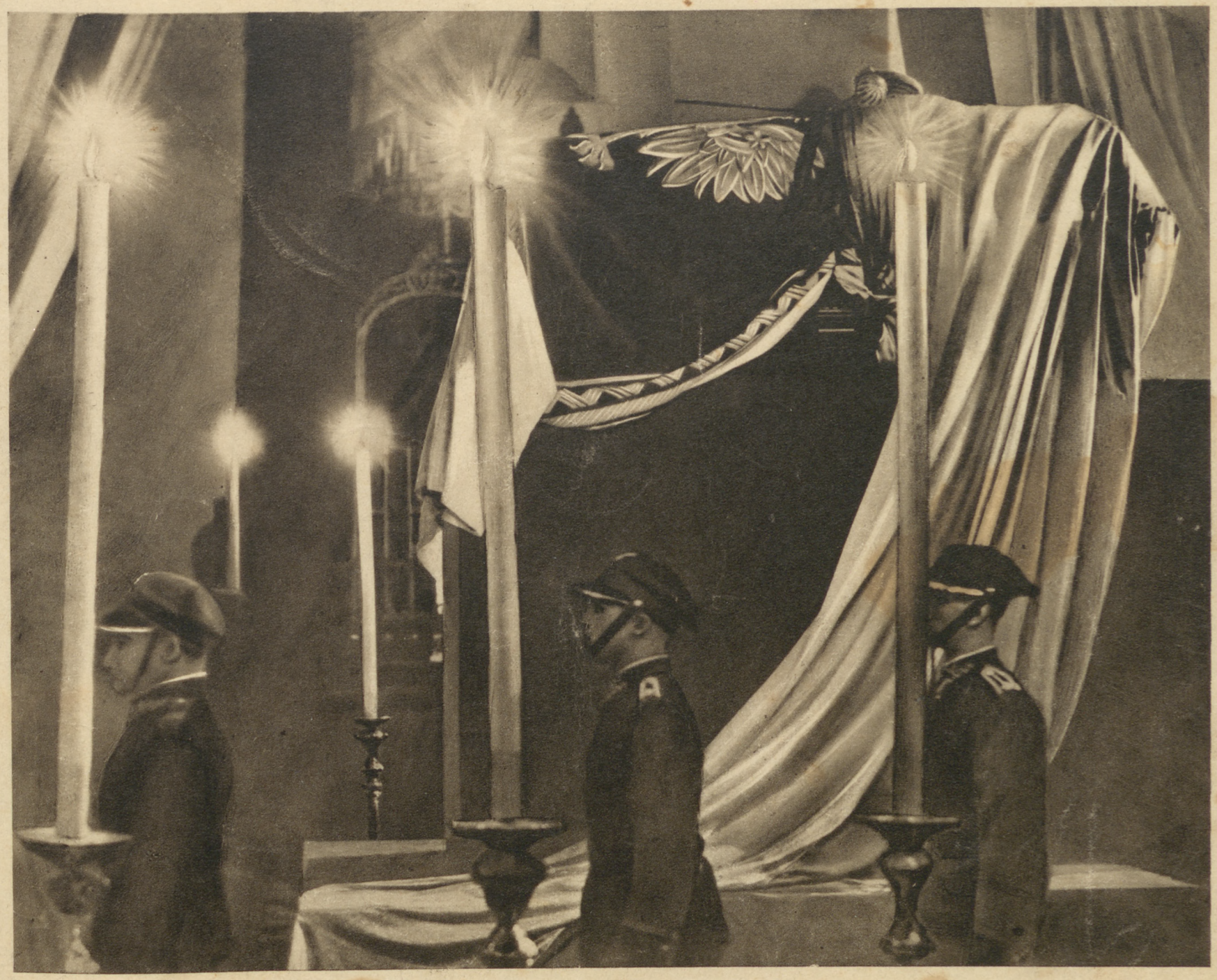

Warta honorowa podchorążych w Katedrze warszawskiej.

Oficerowie wynoszą wieńce po nabożeństwie w Katedrze warszawskiej.

Trumna Marszałka, niesiona przez ministrów, we wrotach Katedry warszawskiej.

Poczet orderów Wodza.

Wieniec wojska w kondukcie żałobnym.

Delegacje państw w orszaku żałobnym.

Żałobny orszak wkracza w Al. Ujazdowskie (17 maja 1935 r.)

Żałobny orszak, wśród nieprzeliczonych tłumów ludu warszawskiego, mija Kościół Św. Krzyża.

Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki w pochodzie żałobnym w Warszawie.

Hołd ludu polskiego. Olbrzymi wieniec ze zboża łowiczan.

Poczty chorągwiane piechoty salutują zwłoki Marszałka.

Kawaleryjskie poczty sztandarowe w ostatniej defiladzie.

Generałowie, z Gener. Inspekt. Sił Zbrojnych gen. Rydzem-Śmigłym na czele, defilują przed trumną Wodza.

Defilada marynarki wojennej.

Ostatni hołd lotników.

Pole Mokotowskie.
Chwila przed przeniesieniem trumny na wagon żałobny.

Żałobny wagon
przed opuszczeniem Warszawy.

Trumna Wodza na polu Mokotowskiem
przed ostatnią defiladą.

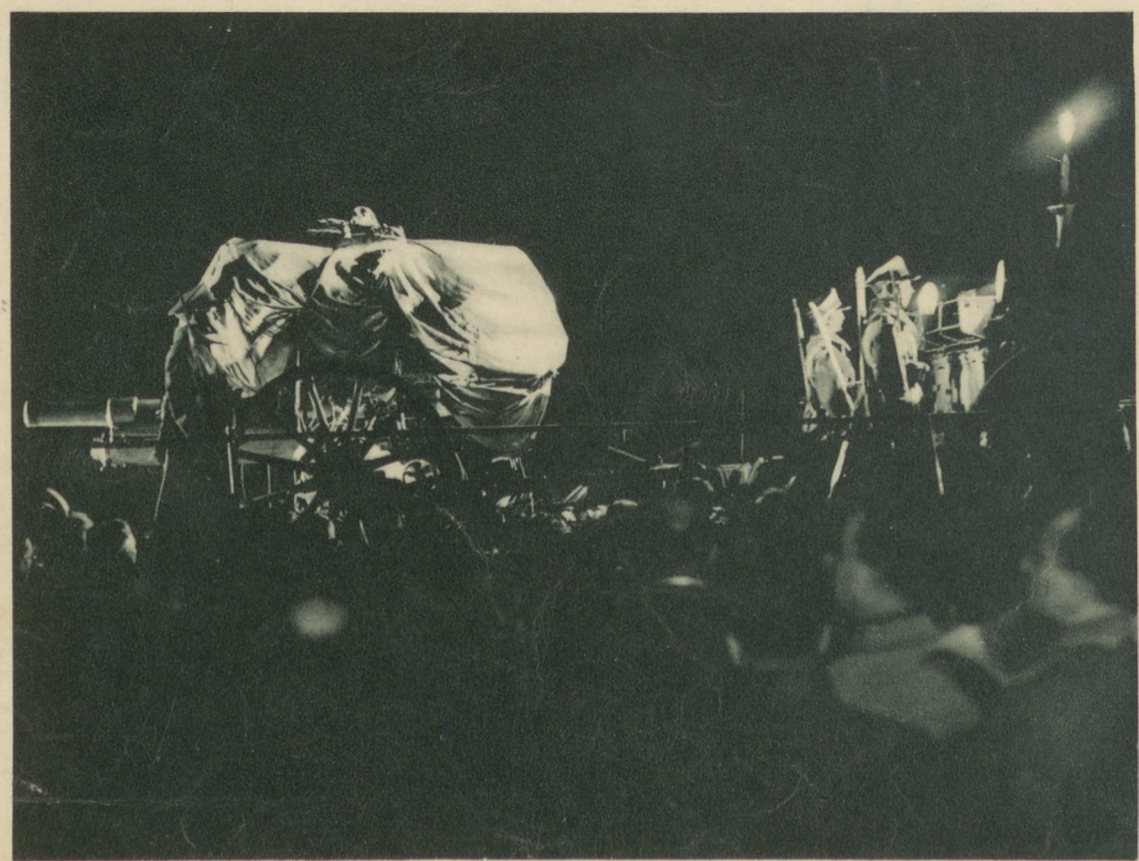

Ostatnia droga.
Na stacji kolejowej w Radomiu.

Kondukt pogrzebowy na ulicach Krakowa.

Kondukt żałobny na ulicach Krakowa pod Barbakanem.

Trumna Wodza przed pomnikiem Kościuszki na Wawelu.